

Andrzej Kryński, Ks. Prof. nzm. dr. hab.
Institut Edukacji i Rozwoju w Częstochowie, Polska

EWANGELIZACJA I WYCHOWANIE

Андрей Криньський, кс. проф, доктор габітольований
Інститут освіти і розвитку в Ченстохові, Польща

ЄВАНГЕЛІЗАЦІЯ ТА ВИХОВАННЯ

Andrzej Krynski, PhD. Msgr. Prof.
The Institute of Education and Development in Czestochowa, Poland

EVANGELIZATION AND EDUCATION

Marguerite Lenna, z którą wypada się tu całkowicie zgodzić pisze: "Tak, jak nie ten jest najlepszym artystą chrześcijańskim, który maluje obrazy o tematyce religijnej, lub ten który śpiewa w kościołach, lecz ten, który pokazuje swą sztukę i najpierw swoje spojrzenie w światło, jakie Bóg skierował na formę tego świata, podobnie i edukacja nie jest chrześcijańska dlatego, że odnosi się do ochrzczonych, czy traktuje okoliczności nauczania religii jako uprzywilejowane. Jest nią wtedy, gdy zaczyna uwzględniać i przyjmować to pełne powołanie człowieka, którego Bóg wzywa po imieniu, oraz wtedy, gdy sama odpowiada na nie zgodnie z jej własnym zadaniem"¹.

Podobnie, jak wydaje, nie religijny aspekt śwdec – twa przekazywanego adresatom, czy religijna natura programu sprawiąją, że praktyka pracy edukacyjnej staje się chrześcijańska. Decydują o tym w takim samym stopniu przekazywane treści, jak i ich praktyczne zastosowanie do życia. Może to następować równie dobrze w katechezie, co w każdym, także świeckim, nauczaniu. Musi ono jednak odpowiadać kryteriom religijnym albo – w przypadku wychowania chrześcijańskiego – być w zgodzie z Ewangelią. Tak oto zarysowuje się oryginalna droga do spotkania z Chrystusem, która w pełni uwzględnia integralne, ludzkie sytuacje życia – zawodowe, służbowe czy rodzinne – nauczających i nauczanych².

Wiara chrześcijańska pozwala uwzględniać rzeczywiste okoliczności edukacyjne, by uczynić z nich drogę do Boga, dzięki której postrzegamy Go jako z jednej strony całkowicie od nas różnego, a z drugiej – jako Istotę całkowicie nam bliską³.

Możliwe jest zatem ewangelizowanie w procesie edukacyjnym i edukacja w dziele ewangelizacji. Podkreśla to Jean-Baptista de La Salle⁴, wyraźnie akcentując to "i" włączeniu dwóch elementów pełnego wychowania człowieka chrześcijanina: edukacji i ewangelizacji. Edukację należy pojmować jako podłoże, miejsce i równocześnie adaptację ewangelizacji do zmieniających się warunków życia.

Te dwie składowe widzianego całościowo procesu wychowawczego, właściwego środowisku chrześcijańskiemu lub procesowi chrystianizacji, wyrażają ideę jedności cechującą cały zespół czynności, których finalnym "produktem" na być człowiek ukształtowany na wzór Jezusa Chrystusa. Innymi słowy, schodzą się tutaj i zlewają w jeden nurt dobra intelektualne przyswajane człowiekowi z dobrami duchowymi, budującymi jego osobowość⁵.

Kiedy się zgłębia życie i dzieło Jeana-Baptista de La Salle, nie można oddzielić tego, co należy do dziedziny edukacji od tego, co służy ewangelizacji. Możliwe jest zatem doszukiwanie się w tej koncepcji wychowawczo-ewangelizacyjnej swoistej "teologii edukacji", ponieważ "każda prawdziwa teologia rodzi się z duchowości, to znaczy z intymnego spotkania z Bogiem, mającego swe miejsce w historii"⁶.

¹M. Lenna, *L'esprit de l'éducation*, Paris 1981, S. 28.

²Por.: ChL, nr 15 – 17, 36 – 44.

³Por.: R. Guardini, *Bóg daleki – Bóg bliski*, Poznań 1991, S. 228 – 278.

⁴Por.: Y. Poutet, *Les Freres des Ecoles Chretiennes*, [w:] *Les ordres religieux*, Paris 1980, S. 710 – 735. Św. Jean-Baptista de La Salle (1651 – 1719), ksiądz, doktor teologii, założyciel zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich. De La Salle szczególnie interesował się duchowością świeckich, zwłaszcza nauczycieli, był twórcą nowej szkoły przekształcającej język kultury, zmieniającej podejście do edukacji, stawiając jej za zadanie otwarcie na konkretne życie i pracę ludności. Por. R. Rybicki, *Jan Chrzcziciel de La Salle*, EK, t. 7,

k. 780 – 781; tenże, *Bracia szkolni*, EK, t. 2, k. 1007 – 1008; tenże, *Pedagogika Jana Chrzcziciela de La Salle*. Pedagogiczne założenia lasaliańskiego systemu wychowawczego, Kraków 1996.

Nadając „teologii edukacji” wymiar konkretny, można określić dość precyzyjnie jej przedmiot: jest nim wychowanek, uczeń widziany w świetle przemieniającego spotkania z Chrystusem. Także dla nauczyciela Zba-wiciel jest punktem odniesienia jego trudu dydaktycznego. Jego owoc mierzy się skutecznością przybliżenia Chrystusa wychowanekowi, czyli ewangelizowanemu⁷.

Taka teologia edukacji rozpatrując istotę edukacji w kategoriach duchowości, nie może też wyzbyć się nadziei marzenia, iż ludzkość ukształtowana w oparciu o Ewangelię stanie się społecznością ludzi wolnych, równych i złączonych bratnimi więzami. „Chrześcijanie wierzą że marzenie należy do pełnej rzeczywistości, bo widzieli je wcześniej urzeczywistnione w Jezusie Chrystusie, który stworzył w samym sobie nową ludzkość”⁸.

Odnowa człowieka i społeczeństwa, leżąca u podłoża każdego przekazywania Dobrej Nowiny, nie może nie zakładać przemiany wewnętrznej człowieka, mobilizującej jego siły duchowe. Ostatecznie uchwytany jest jedynie kształt duchowy jednostki; na grupę społeczną przenosi się zawsze oceny na drodze uogólnień lub analogii z konkretnymi faktami jednostkowymi. Pracować na rzecz nadejścia nowej ludzkości – być może to jest najlepsza definicja chrześcijańskiego nauczyciela, wysłanego przez Tego, który głosi: „Oto czynię wszystko nowe”⁹.

Z kolei wypada teraz skierować uwagę na szkołę. Szkoła jest – można to tak ująć – instytucją której celem działania jest człowiek i społeczeństwo. To ona zapewnia uczniom pełne wykształcenie, a zarazem pomaga w rozwoju ich osobowości i kształtuje ich predyspozycje dla potencjalnych zadań społecznych¹⁰.

Szkoła ma swoją długą historię; oddziaływały na nią rozmaite wpływy, a bywało, że jej faktyczny stan nie odpowiadał tożsamości wynikającej z definicji tej instytucji. Szkoła jest bowiem zbyt często postrzegana wyłącznie jako zbiurokratyzowana struktura lub instytucja¹¹. Opisuje się ją, ocenia, osądza w aspekcie prawnym i społecznym. Należy jednak wyjść poza

te kategorie, odkryć płaszczyznę „egzystencjalną” szkoły i to, co jest istotne dla jej funkcjonowania: wizję, dynamikę, program.

W centrum uwagi twórców i założycieli placówek edukacyjnych powinien znaleźć się program jako jedno-znaczny punkt odniesienia zarówno dla szkoły publicznej, jak i prywatnej, świeckiej czy wyznaniowej. W takim rozumieniu, należy rozpatrywać szkołę jako miejsce spotkań, dialogu i współpracy wielu partnerów – rodziców, nauczycieli, uczniów i byłych uczniów, państwa oraz różnych wyznań¹².

„Dzieci, młodzież i dorośli, wszyscy jesteśmy schwytni w pajęczą sieć relacji, więzi, informacji, znajomości, społecznych zależności, przed którymi nikt nie może umknąć. A wylaniające się pytanie brzmi następująco: „Jak, w tej nieuniknionej sieci solidarności, żyć swobodnie duchem solidarności”¹³.

Dużo zła czyni się szkolnictwu jako takiemu oraz ładowi administracyjno-prawnemu koniecznemu dla jego właściwego funkcjonowania, wiążąc edukację z jakąś ideologią, albowiem ideologie prowadzą zawsze do dyskusji, a często do sprzeciwu¹⁴. Rozwijana tu myśl wytyczająca zadania szkoły nie jest wyrazem aplikacji jakiegoś konkretnego światopoglądu, a w jeszcze mniejszym stopniu systemem ideologicznym.

Koncentruje się bowiem na mechanizmie działania szkoły, który należy uznać za sprawny, jeśli poddany mu „uczeń doświadcza radosnego uczucia rozwoju, nie tylko fizycznego, ale również intelektualnego i duchowego, aż do dojrzałości jego osobowości”¹⁵.

Taki rezultat osiągnięty przez szkołę może dać wychowanekowi pełną możliwość wyboru idei wartej uznania za własną i konsekwentne w stosunku do niej postępowanie.

Szkoła nie osiąga właściwego jej założeniom skutku poprzez działania rutynowe, mające na celu przekazanie uczniowi koniecznego kwantum wiedzy i wyzwolenia jego samoświadomości. Człowiekiem można się stać w pełni dopiero poprzez akceptację otaczającego świata, zwłaszcza ludzi przyjmowanych

⁵Por.: DWCH, nr 1 – 2.

⁶L. Boff, C. Boff, *Qu'est-ce que la theologie de la liberation*, Paris 1987, S. 15.

⁷Por.: H. van Brummelen, *Nauczyciel chrześcijanin: chrześcijańskie sposoby nauczania i uczenia się*, Lublin 1995.

⁸Boff, Boff, op. cit., S. 151.

⁹Ap. 21,5.

¹⁰Por.: DWCH, nr 5, 8.

¹¹Por.: R. Schulz, *Szkoła – instytucja – system – rozwój*, Toruń 1992, S. 7 – 137.

¹²Por.: W. Okoń, *Dziesięć szkół alternatywnych*, Warszawa 1999; Chałas K., *Koncepcja wychowawczo-dydaktyczna Tadeusza Łopuszańskiego*, [w:] *Katolicka a liberalna myśl wychowawcza w Polsce w latach 1918 – 1939*, red. E. Walewander, Lublin 2000, S. 423 – 435.

¹³Moitel, *Education, Mission impossible?*, Paris 1984, S. 105.

¹⁴Por.: DR: QC; KDK, nr 82, 85.

¹⁵DRE, nr 112.

wraz z całym bagażem "inności", która dzieli jednostki¹⁶.

"Inność" drugiego powinna być wzorcem, a niekiedy i tworzywem wychowawczym. Dopiero zrozumiawszy pluralizm postaw i wyobrażeń ludzie są w stanie wypracować swój własny, całkowicie autonomiczny i autentyczny świat. Bowiem "każdy człowiek nabywa swą tożsamość nie przez to, że jest samym sobą, ale w relacjach tym, czym nie jest"¹⁷.

Wobec złożoności przedstawionej tu problematyki, sformułowanie programu nie jest łatwe. Najprostszym wyjściem byłoby wyrzeczenie się zawodu nauczyciela. I o paradoksalne rozwiązanie nie jest wszakże ani możliwe, ani wskazane¹⁸. Celem tej refleksji jest dojście w przyszłości do bardziej dynamicznego działania, należy więc szukać rozwiązań cechujących się realizmem i pozostających w zgodzie z normami podstawowymi.

Fundamentalnym problemem podjętych tu rozważań jest sprawa inkulturacji w sytuacji wspólnej wszystkim poszukującym praktycznych rozwiązań placówkom¹⁹.

Przeprowadzenie reformy edukacji czy jakiegokolwiek – wiek przekazywania wiedzy, bez względu na jej przedmiot, wymaga uprzedniego rozeznania w postaci określonych badań.

Przed wszystkim rysują się konkretne postulaty i zadania formułowane pod adresem edukacji:

- humanizacja świata jako służba człowiekowi, promocja godności istoty ludzkiej i jej wyzwolenie rozumiane w sensie duchowym i doczesnym,
- odkrycie wymiaru duchowego życia człowieka,
- praktykowanie i głoszenie wiary w środowisku szkolnym,
- inspiracja płynąca z Ewangelii i ogarniająca wszystkie przejawy działalności ludzkiej.

Tak brzmiące, teologiczne i apostołskie ujęcie edukacji można odnaleźć w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*²⁰, jako pewien rodzaj dyskretnej rezonansu przygody duchowej II Soboru Watykańskiego. Dlatego też, zgodnie z duchem tekstu *Deklaracji*, wypada zaprezentować

myśli mogące wpłynąć na konsolidację założeń programu edukacyjnego.

Jak już wspomniano, założeniem tu przyjętym jest wyjście poza struktury instytucjonalne, aby odkryć program "egzystencjalny", a w nim istotne wytyczne: generalną wizję rezultatu edukacyjnego i dynamikę jego procesu. Pierwsze pytanie brzmi zatem następująco: w jaki sposób i jakie bodźce inspiracji chrześcijańskiej mogą odgrywać rolę w praktyce pedagogicznej?

Zadaniem Kościoła jest humanizować i pomagać ludziom w wyzwolaniu się z sytuacji ucisku, w której żyją²¹. Świadczy o tym cytat z *Gravissimum educationis*: "Ponadto świadomi swego powołania, niech się przyzwyczajają dawać świadectwo nadziei, która w nich jest²², jako też pomagać w chrześcijańskim kształtowaniu świata, dzięki któremu wartości naturalne włączone do pełnego rozumienia człowieka odkupionego przez Chrystusa przyczynią się do dobra całej społeczności"²³. Do ustanowienia tego "doskonałego człowieka" urzeczywistniającego pełnię Chrystusa powołane są poszczególne jednostki, społeczeństwa i ogół stanowiący całość ludzkości.

"Wspierać rozwój osoby ludzkiej w jej doskonałości" – to wskazanie nadaje edukacji jej właściwy wymiar służby dla uniwersalnego przeznaczenia²⁴. Tutaj ponownie refleksja ekklezjologiczna inspiruje i rozjaśnia myśl poświęconą edukacji: otwiera ona przed edukacją, wbrew wszystkim pokusom wycofania się lub ograniczenia się do prostego zachowania dziedzictwa, przestrzeń rozległą, jak miłosierdzie Boga, i dodaje jej rozmachu tak żywego, jak żywe jest to miłosierdzie.

Przesłanki, na których bazuje edukacja, stają się jednoznaczne. Jedną z nich to konsekwencja tego, co zostało powiedziane wyżej – konieczności stawiania się człowiekiem na miarę Jezusa Chrystusa i humanizowania świata w tym duchu²⁵.

Druga nakazuje pomagać ludziom w wyzwoleniu się z sytuacji ucisku, w której żyją²⁶. Te dwa cele tworzą "preferencyjną opcję" edukacji, rozumianej w całej swej rozciągłości, ale przede wszystkim jako dźwignia zmian w środowisku społecznym, a także

¹⁶ Por.: R. Pachociński, *Podstawy kształcenia wyższych umiejętności poznawczych w nowoczesnej szkole*, Warszawa 1997, S. 86–138.

¹⁷ A. Delzant, *Croire en Dieu dans le monde scientifique*, Paris 1975, S. 7.

¹⁸ Por.: T. Kukołowicz, *Współczesne kierunki w wychowaniu*, [w:] *h oriu wychowania. Wybrane zagadnienia*, red. T. Kukołowicz, Mniowa Wola 1996, S. 167–176; B. Śliwerski, *Antypedagogika jako ilhrnatywna koncepcja radykalnej zmiany wychowania*, [w:] *Ku pędny, ogii pogrnicza*, red. Z. Kwieciński, L. Witkowski, Toruń 1990, n 194–210.

¹⁹ Por.: DRE, nr 100, 102.

²⁰ Por.: DWCH, nr 2.

²¹ Por.: Macias-Alatorre, op. cit., S. 144.

²² Por.: 1 P3, 15.

²³ DWCH, nr 2.

²⁴ Por.: R. Coffy, *L'Eglise*, Paryż 1984, S. 143.

²⁵ Por.: DIM, S. 93, 95.

²⁶ Por.: A. Kryński, *Edukacja do wolności i miłości w teorii i praktyce szkoły*, Częstochowa 1998, S. 17–24.

widzianej jako narzędzie ponownej ewangelizacji obecnego świata, opartej na realnych podstawach bądź też jako wypracowanie pewnego programu.

W pierwszym przypadku, mamy do czynienia z ak-sjomatem działalności edukacyjnej rozgrywanej się w środowisku szkolnym. Ze względu na fakt, że ma ono bezpośrednią styczność z losem człowieka jako jednostki i społeczeństwa, zawsze i nieuchronnie zawiera w sobie wymiar polityczny. W takim rozumieniu, druga propozycja dotyczy osoby ludzkiej żyjącej w zależności od innych (edukacja, socjalizacja, inkulturacja), w dynamice relacji ludzkich (rodzina, społeczeństwo) oraz w aktywnej roli, jaką człowiek, będący elementem zróżnicowanej sieci relacji i wzajemnych wpływów, odgrywa w budowaniu swojego własnego środowiska²⁷.

Ważne jest tu umiejscowienie ewangelizacji w kontekście szkoły działającej w służbie rozwoju człowieka. Uderza stałe powracanie papieża Jana Pawła II do tej właśnie „służby człowiekowi”. Kościół nie przestaje być tym, czym jest – pojmując swą ewangelizacyjną misję nie tylko jako głoszenie Dobrej Nowiny, lecz także jako wynikające z szerzenia Ewangelii, intencje i obowiązek kształtowania świata²⁸.

Program edukacyjny szkoły katolickiej w przystosowaniu do konkretnych warunków życia wychowanków ześrodkowany jest na fundamentalnych problemach człowieka. W rzeczywistości szkoły, nacechowane działaniami i wpływami różnych epok, napotykamy czynnik, który jest przestrzenią dla rozwoju człowieka, spełniającą wszystkie wymagania wolności.

Wolność nie jest celem samym w sobie; wolność – owszem – ale w jakim celu, ku jakiemu działaniu? Jeśli wolność polega na wyzwoleniu się z..., uwolnieniu od..., nu odnowie, to polega ona również na zaangażowaniu się w..., na podjęciu ryzyka, na pójściu do... Takie rozumienie wolności jest pierwszą zasadą i pierwszym celem programu edukacyjnego²⁹.

Elementy „programu” stanowią, oczywiście, pewną łożoną całość, rozbudowaną i bogatą. Niekiedy być może ujętą zbyt idealistycznie. Jednak nie wszystko zostało w tym programie powiedziane, wskazane są jedynie najbardziej specyficzne osie, wokół których ma się obracać różnicowany wieloma okolicznościami plan działania.

Niniejsze ujęcie tego zagadnienia dalekie jest od stywnych ram rozprawy teoretycznej. Wręcz przeciw

nie, są to propozycje formułowane z myślą o ich wprowadzeniu w życie, a także o ich dalszej aktualizacji i dopracowywaniu w szczegółach. Stanowią one podstawę do projektowania działań wspólnych wszystkim szkołom.

Pojęcia: koncepcja i założenia edukacji – zawierają bardzo bogatą treść. Z racji ich aspektu globalnego, dobrze jest zobaczyć ideał, a czasami wręcz utopijne pomysły. Oczywiście, mówi się wówczas o czystej teorii, która w specyficznych okolicznościach może się jednak okazać praktycznie przydatna.

Codziennosc natomiast niesie zgoła inne problemy, takie jak: konieczność dokonywania codziennych wyborów pedagogicznych, organizacja wewnętrznych struktur administracyjnych, zagadnienie relacji szkół do czynników zewnętrznych. Są to realia, bieżąca praktyka, na którą sama szkoła często ma mały wpływ³⁰. Na szczęście, są to sprawy możliwe do pogodzenia z każdą wersją programową, chociaż naprawdę zmniejszanie się rozwarcia między głoszoną teorią a rzeczywistością dokonuje się na gruncie poszczególnych placówek. Tam więc należy szukać faktycznego obrazu szkoły i jej funkcji, dystansującego się od głoszonego ideału, o tyle, iż ukazuje on nie to, co „być powinno”, ale to, „co faktycznie jest”³¹.

Drogą współczesnej szkoły jest zatem: poszukiwanie koherencji między życiem a zamierzeniami, trud trafnych wyborów dokonywanych konkretnie w szkole na podstawie analizy potrzeb oraz tego, co doświadczane, w jednoznacznym odniesieniu do wartości edukacji wyrażonych w założeniach i celach programu. Ponieważ program jest propozycją urzeczywistnienia „procesu” faktycznie się dokonującego – choć może w postaci różnych wariantów programowych – oznacza to, iż jest on *dynamiczny*.

Można powiedzieć, że program działa *progresywnie*, to znaczy etapami, ale z zachowaniem ciągłości, w poczuciu skromności i realizmu, co zapobiega ryzyku iluzji czy łatwego samozadowolenia. Program jest wreszcie także *kolektywnym zaangażowaniem* w działanie zgodnie z obranym kierunkiem, by osiągnąć w odpowiednim czasie jeden lub wiele określonych celów.

Zamierzeniem szkolnego programu edukacyjnego nie jest tylko *szkoła dla młodzieży*, wymyślona i opracowana przez samych tylko dorosłych, nawet jeśli bardzo troszczą się oni o życie i potrzeby młodych ludzi. Zamierzeniem programu edukacyjnego jest również *szkoła młodzieży* – to znaczy szkoła stworzona i współtworzona przez uczniów, opracowana i prowadzona razem z nią, uznająca i

²⁷ Por.: FC, nr 42 – 48.

²⁸ Por.: ChL, nr 57; LE, nr 25; CA, nr 60.

²⁹ Por.: Kryński, Edukacja, op. cit., S. 7.

³⁰ Por.: M. Soetard, Correlation de la theorie et de la pratique, Paris-Bruxelles 1987, S. 53 – 74.

³¹ Por.: Schulz, op. cit., S. 138 – 146, 175 – 215.

wspierająca jej uczestnictwo, inicjatywy, autonomię i wolność³².

W szkole katolickiej jest miejsce dla każdego. Natomiast każdy, mając świadomość swojej odpowiedzialności, bezustannie próbuje być "prawdziwym wobec innych" w wyrażaniu się, w swych relacjach, swych zachowaniach i wymaganiach, zamiast kryć swą osobowość za maskami, za fałszywą osobowością odgrywanymi rolami czy pozycją społeczną³³.

Program edukacyjny zależy ostatecznie od całości koncepcji, hipotez, celów inspirujących działalność edukacyjną zgodną z normami konstytucyjnymi i prawem, z metodami, programami i strukturami szkolnymi.

Każda szkoła jest mikrospołecznością, która funkcjonuje zgodnie z potrzebami wyrażonymi w wizji świata swej epoki. Jest ona również miejscem, gdzie upowszechnia się pewną wiedzę, techniki i metody, kulturę, koncepcję człowieka i społeczeństwa³⁴.

Program edukacyjny szkoły katolickiej proponuje konkretne i praktyczne cele na płaszczyźnie edukacji, kultury i dydaktyki, respektując wolność indywidualną i zbiorową. Zmierza on do koordynacji całości kultury ludzkiej. Adaptuje swoje propozycje do różnych sytuacji, jednostek czy społeczeństw; harmonizuje wybory kultury, dydaktyczne, społeczne, obywatelskie i polityczne³⁵.

Oto kilka punktów proponowanych dla całego szkolnictwa, a dotyczących nauczycieli, rodziców, wychowawców i uczniów. Jest to propozycja szkoły, która:

- byłaby otwarta na życie,
- pozwoliłaby młodym ludziom nadać sens ich życiu,
- pozwoliłaby wyrażać i kształtować wolność,
- przyczyniłaby się do większej sprawiedliwości,
- wspierałaby nowe relacje.

Są to kierunki działania mające duże znaczenie nie tylko dla szkolnictwa katolickiego, ale i każdego innego (także niewyznaniowego).

Стаття надійшла до редакції 10.07.2013



"ЖУПІТІЯ, це можливість – використай її.

ЖУПІТІЯ, це краса – захоплюйся нею.

ЖУПІТІЯ, це блаженство – вкусь його.

ЖУПІТІЯ, це мрія – здійсни її.

ЖУПІТІЯ, це виклик – прийми його.

ЖУПІТІЯ, це повинність – виконай її.

ЖУПІТІЯ, це гра – зіграй у неї.

ЖУПІТІЯ, це багатство – дорожи ним.

ЖУПІТІЯ, це любов – насолоджуйся нею.

ЖУПІТІЯ, це таємниця – пізнай її.

ЖУПІТІЯ, це шанс – скористайся ним.

ЖУПІТІЯ, це горе – переживи його.

ЖУПІТІЯ, це боротьба – витримай її.

ЖУПІТІЯ, це пригоди – наважся на них.

ЖУПІТІЯ, це трагедія – подолай її.

ЖУПІТІЯ, це щастя – створи його.

ЖУПІТІЯ, надто прекрасне – не загуби його.

ЖУПІТІЯ, це життя – борись за нього!"

Мати Тереза

*католицька черниця, засновниця добродійних місій,
лауреат Нобелівської премії миру*



³²Por.: Soetard, op. cit., S. 70 – 73.

³³ Por.: L. Cian, Wychowanie w duchu ks. Bosko, Warszawa 1991; K. Misiaszek, System przewencyjny św. Jana Bosko w wychowaniu szkolnym, [w:] Pokój z dziećmi. Pedagogika chrześcijańska wobec zagrożeń rozwoju dziecka, red. B. Smolińska-Theiss, Warszawa 1999, S. 253 – 268.

³⁴ Por.: DWCH, nr 5, 7 – 9.

³⁵ Por.: EN, nr 18 – 20.